



Sygn. akt II CSK 528/06

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 marca 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Henryk Pietrkowski

w sprawie z powództwa A.K.  
przeciwko "A." - Spółce Akcyjnej  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 15 marca 2007 r.,  
skargi kasacyjnej strony pozwanej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 8 czerwca 2006 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia  
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Sąd Okręgowy wyrokiem wstępnym uznał roszczenie strony powodowej za usprawiedliwione co do zasady. Powódka A.K. domagała się od strony – Wodociągów i Kanalizacji Spółki z o. o. kwoty 54.264 r. z odsetkami, jako odszkodowania za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości w okresie od dnia 1 stycznia 2002 r. do dnia 31 grudnia 2002 r.

Sąd ten ustalił, że powódka jest obecnie właścicielem nieruchomości o pow. 858 m<sup>2</sup>, położonej w P., ujawnionej w księdze wieczystej (Kw [...]0 i [...]1), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w P. Nieruchomość ta została w okresie od dnia 1 października 1990 do dnia 31 grudnia 1993 r. zajęta na potrzeby budowy kolektora sanitarnego i za okres ten inwestor (Miasto P.) zapłacił już powódce stosowne odszkodowanie. Na nieruchomości powódki wytworzone są obecnie dwa kolektory, a dla dalszej realizacji kolektorów potrzebna jest rezerwa terenu o odpowiedniej szerokości. Strona pozwana była inwestorem zastępczym, przygotowała oraz realizowała inwestycję o nazwie „kolektory g.». Na podstawie umowy użyczenia (2 marca 1997 r.). Miasto P. przekazało stronie pozwanej (inwestorowi zastępczemu) w użyczenie i nieodpłatne używanie urządzenia kolektorów g. W Urzędzie Miasta P. powódka uzyskała informację, że kolektory te stanowią część składową pozwanego przedsiębiorstwa.

W ocenie Sądu Okręgowego, powództwo powódki okazało się usprawiedliwione co do zasady. Kolektory są umiejscowione na nieruchomości powódki, wchodzą w skład przedsiębiorstwa strony pozwanej. Pozwany, zawierając umowę użyczenia 2 marca 1997 r., powinien był zainteresować się tym czy korzystanie z urządzeń kolektora nie będzie naruszało praw osób trzecich. Brak takiego zainteresowania się oznacza, że działanie pozwanego okazało się bezprawne i rodziło obowiązek naprawienia szkody.

Sąd Apelacyjny oddalił skargę kasacyjną pozwanego. Sąd ten podzielił ustalenia faktyczne i ocenę prawną dokonaną przez Sąd pierwszej instancji.

Stwierdził, że działania pozwanego były bezprawne w odniesieniu do nieruchomości strony powodowej. Zawarcie przez pozwanego umowy użyczenia urządzeń kolektorów nie upoważniało pozwanego jako użyczającego do korzystania z cudzego gruntu bez zgody właściciela. Zgoda taka nie została wyrażona. Sąd Apelacyjny uznał za chybiony zarzut niewykazania szkody przez powódkę, ponieważ – jak stwierdził – wyrok wstępny przesądza samą zasadę odpowiedzialności, a nie wysokość szkody. Pozbawienie możliwości korzystania przez powódkę z jej nieruchomości, stwarza – według Sądu – domniemanie faktyczne istnienia szkody. Ustalony stan faktyczny stwarza też domniemanie wystąpienia związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanego a poniesioną przez powódkę szkodę. Szkada powódki jest następstwem wyłącznie działań ze strony pozwanego, niezależnie od tego, czy kolektory wchodziły w skład przedsiębiorstwa pozwanego.

W skardze kasacyjnej pozwanego podniesiono zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. przepisu art. 415 k.c. i art. 49 k.c. Skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie - o uchylenie tego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny rozważał zasadność zgłoszonego roszczenia określonego przez powódkę jako „odszkodowanie za bezumowne użytkowanie jej nieruchomości” w świetle przepisów o odpowiedzialności deliktowej (art. 415 k.c.). Sąd ten – podobnie jak Sąd pierwszej instancji – uznał, że wystąpiły wszystkie przesłanki deliktowej odpowiedzialności pozwanego i – jak można się domyślać – wykazana została wina pozwanego. Sąd skonstatował bezprawność działania pozwanej spółki, stwierdzając ogólnie, że spółka ta „korzystała z cudzego gruntu bez zgody właściciela, przy czym korzystanie to pojawiło się w związku z zawarciem przez pozwanego umowy użyczenia z dnia 17 marca 1997 r., obejmującej kolektory usytuowane na nieruchomości powódki” (k. 137 – 138 akt). Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika to, że stan takiego korzystania trwał przynajmniej do końca 2002 r., ponieważ „odszkodowanie za bezumowne

użytkowanie” nieruchomości obejmuje okres od dnia 1 stycznia 2002 r. do dnia 31 grudnia 2002 r.

Tak przyjęty przez Sąd Apelacyjny stan bezprawności działania strony pozwanej należy uznać za zdecydowanie nieprzekonywujący. Z adnotacji dokonanej na umowie z dnia 4 grudnia 1993 r. wynika to, że powódka „przejęła teren w prawne użytkowanie z dniem 31 grudnia 1993 r.”, a brak jest dalszych ustaleń, co do tego, iż nie władała nim w okresie obejmującym zgłoszone roszczenie odszkodowawcze. Brak też bliższej charakterystyki powołanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku „decyzji z 7 listopada 1999 r.” (podstaw i celu jej wydania, treści, adresata, wywołanych przez nie konsekwencji prawnych w sferze wykonywania przez powódkę prawa własności gruntu). W związku z tym nie wiadomo, jakiemu skonkretyzowanemu działaniu pozwanego Sąd Apelacyjny przypisuje ostatecznie cechę bezprawności, niezbędną do skonstruowania deliktu w rozumieniu art. 415 k.c. tj. samemu „wejściu na teren bez zgody właściciela”, instalacji kolektorów na nieruchomości, ich eksploatacji (np. w określonym czasie, w określony sposób) lub innemu jeszcze działaniu strony pozwanej. Oba Sądy ustaliły przecież, że nieruchomość powódki została wcześniej zajęta na budowę kolektora sanitarnego w związku z potrzebami inwestycyjnymi innego podmiotu i eksploatacja tych urządzeń trwa do chwili obecnej. Co więcej, brak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustaleń dotyczących tego, w jaki sposób ulokowane są kolektory na nieruchomości powódki i w jaki sposób możliwa byłaby eksploatacja tych urządzeń przez stronę pozwaną. Brak przekonujących ustaleń co do bezprawnego charakteru działania pozwanej Spółki eliminuje w ogóle możliwość rozważania odpowiedzialności tej Spółki przynajmniej w świetle przepisów o odpowiedzialności deliktowej. W tej sytuacji należy przyjąć, że Sąd Apelacyjny przedwcześnie stwierdził, iż nastąpiły wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej ex delicto (art. 415 k.c.).

Skarga kasacyjna pozwanego okazała się zatem uzasadniona. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania (art. 398<sup>5</sup> § 1 k.p.c.).